



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Mit Augusta w propagandzie politycznej cesarza Galliena (253-268)

Author: Agata A. Kluczek

Citation style: Kluczek Agata A. (2000). Mit Augusta w propagandzie politycznej cesarza Galliena (253-268). "Wieki stare i nowe" T. 1 (2000) s. 9-29.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

AGATA A. KLUCZEK

Mit Augusta w propagandzie politycznej cesarza Galliena (253–268)

W Cesarstwie Rzymskim ukształtował się i rozwinął wzorzec idealnego pryncypsa. Treść tego wzorca zmieniała się wraz z ewoluującym kształtem ustrojowym Imperium, niemniej pewien zasadniczy jego rys pozostawał wspólny wielu okresom w dziejach państwa rzymskiego. Do podstawowego katalogu cnót idealnego władcy zaliczano: sprawiedliwość, praworządność, aktywność w działaniach na rzecz państwa, umiłowanie pracy dla wspólnego dobra, oddawanie należnej czci bogom, skromność. W portrecie wzorowego cesarza eksponowano również talenty dowódcze oraz zasługi oddane dla zapewnienia pokoju Imperium¹. Postacią, która z pewnością nadawała się na niemal modelowy wzorzec władcy idealnego, był pierwszy prynceps. Literackim odbiciem funkcjonującego mitu Augusta, a zarazem zobrazowaniem zasług, które skłaniały do tak wysokiej jego oceny, może być fragment *Eneidy*, w którym Wergiliusz pisał:

Hic vir, hic est, tibi quem promitti saepius audis,
Augustus Caesar, divi genus, aurea condet
saecula qui rursus Latio regnata per arva
Saturno quondam, super et Garamantas et Indos

¹ Kształtowanie się modelu idealnego władcy i ewolucja kryterium oceny cesarzy zob. M. Józefowicz-Dzielska: *Réflexions sur la conception monarchique des deux premiers siècles de l'empire romain (discussion sur l'idéal du souverain dans le milieu d'Alexandrie)*. Milano 1977, s. 135–153; T. Kotula: „Dobrzy i zli cesarze” w opiniach późnych autorów łacińskich. W: *Terra, mare et homines. Volumen in memoriam T. Łoposzko*. Red. G. L. Seidler. „Annales UMCS”. Sectio F. T. 49/8. Lublin 1994, s. 127–137; T. Zawadzki: *Princeps necessarius magis quam bonus (HA A 37, 1). Quelques remarques sur la morale politique dans l'antiquité tardive*. In: *Historische Interpretationen. G. Walser zum 75. Geburtstag dargebracht von Freunden, Kollegen und Schülern*. Hrsg. M. Weinmann-Walser. Stuttgart 1995, s. 203–212.

proferet imperium; iacet extra sidera tellus,
extra anni solisque vias².

W przytoczonym fragmencie szczególnego znaczenia nabierają dwa elementy tej zmitologizowanej charakterystyki. Pierwszy prynceps został przedstawiony jako ten, z rządami którego nastał dla państwa rzymskiego wiek złoty, a także jako zwycięzca, który rozszerzył panowanie Rzymu na najdalsze kraje świata. Postać Augusta mogła więc istotnie inspirować jego następców — zwłaszcza tych, którzy panowali w trudnych dla państwa rzymskiego okresach, takich jak na przykład kryzys lat 235—284, kiedy niepokoje wewnętrzne i wojny obronne decydująco wpływały na ogólną sytuację Imperium. Jakkolwiek stan Cesarstwa Rzymskiego odbiegł już wówczas dalece od tego z czasów Augusta, to jednak właśnie wtedy warto było dla celów propagandy politycznej przypominać potęgę Imperium sprzed ponad dwustu lat oraz twórcę tej pomyślnej epoki.

Na znaczenie osoby Augusta w ówczesnej propagandzie imperialnej zwróciło uwagę kilku badaczy. Niektórzy uważają, iż nawiązywanie do tej postaci było jednym z elementów polityki zmierzającej do podniesienia autorytetu pryncepa obniżonego w latach kryzysu Cesarstwa Rzymskiego w III wieku³. Inne treści związane z Augustem łączą ściślej z mitem złotego wieku, jednak i w tym wypadku propagowanie idei złotego wieku zmierzało — ich zdaniem — do wzmocnienia państwa⁴.

Celem artykułu jest przedstawienie wykorzystania na potrzeby propagandy politycznej treści, jakie niosła postać Augusta i epoka, którą uosabiał, w sztuce

² Verg. Aeneis VI 791—796. Por. S. Stabryła: *Wergiliusz. Świat poetycki*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1987, s. 162—163. Pomyślność Rzymu za panowania Augusta i rolę cesarza w jej zaprowadzeniu podkreśla tytułem swej pracy G. P. Baker: *Augustus, the Golden Age of Rome*. London [b. d.].

³ T. Kotula: *Ideologia dynastyczna w pięćdziesięcioleciu 235—284*. W: *Studia z dziejów starożytnego Rzymu*. Red. A. Kunisz. Katowice 1988, s. 80; W. Kaczanowicz: *Aspekty ideologiczne w rzymskim mniemaniu lat 235—284 n. e.* Katowice 1990, s. 68—69.

⁴ A. Alföldi: *Zur Kenntnis der Zeit der römischen Soldatenkaiser*. II. *Das Problem des „verweiblichten“ Kaisers Gallienus*. „*Zeitschrift für Numismatik*” 1928, Vol. 38, s. 178; idem: *Der neue Weltherrscher der vierten Ekloge Virgils*. „*Hermes*” 1930, Bd. 65, s. 369—384; idem: *An Iconographical Pattern Heraldizing the Return of the Golden Age in or around 139 B. C.* In: idem: *Redeunt Saturnia Regna*. Bonn 1997, s. 33—44; M. Grant: *Roman Anniversary Issues, An Exploratory Study of the Numismatic and Medallion Commemoration of Anniversary Years, 49 B.C. to A.D. 375*. Cambridge 1950, s. 136, przyp. 4—5; J. Gagé: *Programme d'„italicité” et nostalgies d'hellenisme autour de Gallien et Salonine. Quelques problèmes de „paideia” impériale au III^e siècle*. In: *Aufstieg und Niedergang der römischen Welt. Geschichte und Kultur Roms im Spiegel der neueren Forschung* (dalej: ANRW). Eds. H. Temporini, W. Haase. Abt. II, Bd. 2. Berlin—New York 1975, s. 847—849; L. De Blois: *The Policy of the Emperor Gallienus*. Leiden 1976, s. 120—124; C. Zaccaria: *Successione ereditaria e propaganda dinastica nelle emissioni monetali del regno di Valeriano e Gallieno*. „*Annali dell'Istituto Italiano di Numismatica*” 1978, Vol. 25, s. 103—138; A. M. McCann: *Beyond the Classical in Third Century Portraiture*. In: ANRW. Abt. II. Bd. 12/2. Berlin—New York 1979, s. 635.

portretowej oraz w legendach i w ikonografii monet imperialnych cesarza Galliena. Za tego władcy osoba Augusta zyskała szczególne znaczenie, żaden z rządzących w okresie kryzysu III wieku na taką skalę i tak wszechstronnie nie odwoływał się do niej⁵. Chcąc jednak zagadnienie to przedstawić w pełniejszym wymiarze, należy rozważyć je na tle propagandy imperialnej lat 253—268, ponieważ dla członków rządzącego wówczas rodu Licyniuszy pewne jej punkty pozostawały wspólne, inne zaś wzajemnie się uzupełniały. Dlatego pod uwagę trzeba wziąć też okres 253—260, w którym władzę sprawowali Walerian i Gallien jako współrządzący augustowie oraz — z tytułem cesarów — synowie Galliena i Saloniny augusty, Walerian junior i Salonin⁶. Dopiero od roku 260 Gallien pozostawał sam u władzy, wtedy też jego propaganda polityczna nabrała swoistego kolorytu. Właśnie po 260 roku odwołania do Augusta stały się nadzwyczaj wyraźne. Przyjęcie zakresu chronologicznego 253—268 pozwala więc na uchwycenie transformacji głównych idei lansowanych w propagandzie cesarskiej Galliena.

Nawiązania Galliena do osoby Augusta są widoczne przede wszystkim w rzeźbie portretowej⁷. Prezentacja cesarza szerokim rzeszom w każdej epoce trwania państwa rzymskiego miała sprzyjać rodzeniu się uczuć lojalności wobec niego, więc także pośrednio wpływać na umocnienie jego pozycji, co było kwestią szczególnie istotną w III wieku, w erze buntów i niepokojów wywołujących tak częste zmiany panujących. Nadawanie zaś określonych rysów przedstawianym postaciom, ich idealizacja lub przejawianie pewnych cech, upodobnienia do innych, znanych powszechnie osób, a nawet

⁵ Z innych władców jedynie Trajana uhonorowano w propagandzie imperialnej w latach kryzysu III wieku w podobnym wymiarze jak Augusta. Stał się on wzorem dla cesarza Decjusza, który jako stały składnik swojego imienia przyjął *cognomen* Traianus. Zob. P. Bureth: *Les titulatures impériales dans les papyrus, les ostraca et les inscriptions d'Égypte* (30 a. C.—284 p. C.). Bruxelles 1964, s. 115—116; M. Peachin: *Roman Imperial Titulature and Chronology A. D. 235—284*. Amsterdam 1990, s. 240—264, nr 3—4, 6—14, 16—19, 21—37, 39, 64—65, 67—70, 72—91, 134—138, 140, 144—161, 164—165.

⁶ O dziejach lat 253—268 zob. przede wszystkim E. Manni: *L'acclamazione di Valeriano*. „Rivista di Filologia e di Istruzione Classica” 1947, Vol. 75, s. 106—117; idem: *L'impero di Gallieno. Contributo alla storia del III secolo*. Roma 1949; G. M. Bersanetti: *Valeriano ed Emiliano*. „Rivista di Filologia e di Istruzione Classica” 1948, Vol. 76, s. 257—279; M. Christol: *Les règnes de Valérien et de Gallien (253—268): travaux d'ensemble, questions chronologiques*. ANRW. Abt. II. Bd. 2. Berlin—New York 1975, s. 803—827; L. De Blois: *The Policy...*; W. Kuhoff: *Herrschaft und Reichskrise: die Regierungszeit der römischen Kaiser Valerianus und Gallienus (253—268 n. Chr.)*. Bochum 1979. Zob. też D. Kienast: *Römische Kaisertabelle: Grundzüge einer römischen Kaiserchronologie*. Darmstadt 1990, s. 212—220.

⁷ Reprodukcyjne interesujących nas zabytków wraz z omówieniem zob. m.in. R. Delbrueck: *Die Münzbildnisse von Maximinus bis Carinus*. Berlin 1940; B. Felletti Maj: *Iconografia romana imperiale da Severo Alessandro a M. Aurelio Carino (222—285 d. C.)*. Roma 1958; M. Bergmann: *Studien zum römischen Porträt des 3. Jahrhunderts n. Chr.* Bonn 1977; W. Schindler: *Römische Kaiser: Herrscherbild und Imperium*. Leipzig 1985.

bogów, były próbą stworzenia w społeczeństwie wyidealizowanego obrazu cesarza, który spełniałby zapotrzebowanie społeczne na określony typ bohatera. Nawiązania w niektórych wyobrażeniach cesarskich do portretów władców wcześniejszych lub chociażby stylizację portretu cesarskiego według wcześniej obowiązujących kanonów spotykamy w przedstawieniach kilku cesarzy okresu kryzysu lat 235—284⁸. Niemniej to Gallien w sposób najbardziej konsekwentny z wszystkich władców trzecowiecznych wykorzystywał na potrzeby propagandy cesarskiej możliwości niesione przez sztukę portretową.

W głoszeniu chwały pryncepsów, wysławianiu ich sukcesów i walorów moralnych dużą rolę odgrywały również monety. Ich treści są dowodem usilnych starań władcy o zaprezentowanie poddanym swojego określonego wizerunku, tak by zdobyć jak najszersze grono zwolenników. Za ich pośrednictwem — na awersie monet umieszczano portret cesarza — przedstawiał się on szerokiej społeczności⁹. Ze względu na ograniczoną dostępność bardziej „elitarny” charakter miały cesarskie podobizny uwiecznione w rzeźbie portretowej. Były one bardziej przemyślane, dopracowane w szczegółach, a jednocześnie chyba przeznaczone dla bardziej wyrobionego odbiorcy. Monety natomiast, emitowane w licznych seriach, będące w powszechnym obiegu, popularyzowały wizerunek panującego na terenie całego Cesarstwa Rzymskiego. Tym portretom władcy towarzyszyły legendy, które dopełniały, rozszerzały bądź tłumaczyły sens pewnych wyobrażeń, także przedstawień ikono-

⁸ Na przykład głowa Probusa z Muzeum Kapitońskiego jest nader reprezentatywnym dla III wieku przedstawieniem utrzymanym w konwencji geometrycznej (tzw. styl krystaliczny), jednocześnie charakterystyczny układ głębokich bruzd, zmarszczek, głębokie osadzenie oczu pozwala porównać ten portret z należącymi do tego samego stylu przedstawieniami flawijskimi czy nawet jeszcze republikańskimi. Zob. J. Babelon: *Le portrait dans l'antiquité d'après les monnaies*. Paris 1950, s. 142, pl. XXVII, nr 1—2; M. Bergmann: *Studien zum römischen Porträt...*, Taf. 33, nr 3—6, Taf. 34, nr 2; K. Fittschen: *Die Krise des 3. Jahrhunderts n. Chr. im Spiegel der Kunst*. In: *Krisen in der Antike. Bewusstsein und Bewältigung*. Hrsg. G. Alföldy, F. Seibt, A. Timm. Düsseldorf 1975, s. 140 i il. 35/36; A. Sadurska: *Archeologia starożytnego Rzymu*. T. 2: *Okres cesarstwa*. Warszawa 1980, s. 304, il. 218. Wizerunki Flawiuszy zob. J. Babelon: *Le portrait dans l'antiquité...*, s. 119—120, pl. XIX, nr 2, 3, 8.

⁹ Emisje monetarne jako instrument badań nad propagandą i kształtowaniem świadomości społeczeństw antycznych wykorzystują np. M. Grant: *Roman Coins as Propaganda*. „Archaeology” 1957, Vol. 5, s. 79—85; C. H. V. Sutherland: *The Intelligibility of Roman Imperial Coins Types*. „Journal of Roman Studies” 1959, Vol. 49, s. 46—55; S. Skowronek: *Pewne aspekty propagandy politycznej na monetach Aleksandrii egipskiej*. „Wiadomości Numizmatyczne” 1966, nr 10, s. 144—152; A. Kunisz: *La propagande de l'idéologie sur les monnaies romaines du I^{er} siècle de n.è.* In: *Actes du colloque international sur l'idéologie monarchique dans l'Antiquité*. Cracovie—Mogilany, du 23 au 26 octobre 1977. Ed. J. Wolski. Warszawa—Kraków 1980, s. 135—141; A. Kunisz: *Rola źródeł numizmatycznych w badaniach nad ideologią i propagandą w państwie rzymskim*. W: *Rzym antyczny. Polityka i pieniądz*. T. 1. Red. A. Kunisz. Katowice 1993, s. 54—67; Ch. T. R. Ehrhardt: *Roman Coin Types and the Roman Public*. „Jahrbuch für Numismatik und Geldgeschichte” 1984, Vol. 34, s. 41—54.

graficznych rewersów, a niekiedy same w sobie niosły istotną treść¹⁰. Choć podobizny cesarzy na niektórych emisjach, zwłaszcza na monetach niższych nominałów, świadczą wręcz o niedbałości lub o braku niezbędnych umiejętności pracowników warsztatów menniczych, to jednak przede wszystkim na monetach tych władców, którzy — jak Gallien — rządili dłużej, widać pewne starania zmierzające do indywidualizacji ich oficjalnych wyobrażeń.

Okres panowania Galliena stanowi skądinąd spektakularny etap w rozwoju rzymskiego portretu cesarskiego w III wieku. Rzymska szkoła portretowa przechodziła wówczas istotne przemiany, zmierzając od naturalizmu i realizmu właściwych wcześniejszym epokom w kierunku symbolizmu i konwencji. Wyłamanie się spod obowiązujących dotąd kanonów i postępujący rozwój abstrakcjonizmu wyraziły się w stopniowej rezygnacji z podkreślania rysów indywidualnych na rzecz kształtów wręcz geometrycznych¹¹. W latach 253—268 natomiast — w odróżnieniu od panującego od 217 roku stylu późnosewierskiego i właściwego epoce kryzysu stylu zmierzającego w kierunku abstrakcjonizmu — stopniowo rozwijała się twórczość zbliżona do umiarkowanego klasycyzmu¹². Trend ten jest wyraźnie widoczny w serii wyobrażeń portretowych Galliena, wśród których wybrane stanowią czytelne nawiązanie do Augusta.

¹⁰ Interesujący nas materiał numizmatyczny jest zawarty w wydawnictwie *The Roman Imperial Coinage* (dalej RIC). Vol. V/1. Ed. H. Mattingly, E. A. Sydenham, P. H. Webb. London 1968.

¹¹ O przemianach portretu rzymskiego w III wieku zob. R. Delbrueck: *Die Münzbildnisse...*; G. M. A. Hanfmann: *Observations on Roman Portraiture*. „Latomus” 1952, Vol. 11, s. 203—215, 337—347, 454—465; A. Krzyżanowska: *Portret na monetach starożytnych*. „Meander” 1953, nr 8, s. 328—330; M. Bergmann: *Studien zur römischen Porträtkunst...*; A. Sadurska: *Archeologia...*, s. 274—283; J. Ch. Balty: *Style et facture. Notes sur le portrait romain du III^e siècle de n. è.* „Revue Archéologique” 1983, s. 301—315; S. E. Wood: *Roman Portrait Sculpture 217—260 A. D.* Leiden 1986; D. Rössler: *Zur Stilentwicklung des römischen Porträts im 3. Jh.* In: *Krise — Krisenbewusstsein — Krisenbewältigung. Ideologie und geistige Kultur im Imperium Romanum während des 3. Jahrhunderts. Konferenzvorträge*. Halle 1988, s. 68—76; G. Zinserling: *Zu den zwei Stilrichtungen in der Porträtkunst des 2. Viertels der 3. Jhs.* In: *Krise — Krisenbewusstsein — Krisenbewältigung. Ideologie und geistige Kultur im Imperium Romanum während des 3. Jahrhunderts. Konferenzvorträge*. Halle 1988, s. 120—124.

¹² G. Rodenwaldt: *The Transition to Late-Classical Art*. In: *The Cambridge Ancient History*. T. 12: *The Imperial Crisis and Recovery*. Ed. S. A. Cook, F. E. Adcock, M. P. Charlesworth, N. H. Baynes. Cambridge 1956, s. 556; G. Mathew: *The Character of the Gallienic Renaissance*. „Journal of Roman Studies” 1943, Vol. 33, s. 65—70; M. Bergmann: *Studien zur römischen Porträtkunst...*, s. 47—58, 72—77; A. M. McCann: *Beyond the Classical in Third Century Portraiture...*, s. 632—637; W. Kuhoff: *Herrschartum und Reichskrise...*, s. 62—67; W. Schindler: „Klassizismus” — ein Krisensymptom des 3. Jhs. In: *Krise — Krisenbewusstsein — Krisenbewältigung. Ideologie und geistige Kultur im Imperium Romanum während des 3. Jahrhunderts. Konferenzvorträge*. Halle 1988, s. 76—88; D. Rössler: *Zum Problem der „Gallienischen Renaissance”. Anmerkungen und Fragen*. In: *Roman portraits. Artistic and literary. Acts of the third international conference on the Roman portraits held in Prague and in the Bechyně castle from 25 to 29 September 1989*. Ed. J. Bouzek, I. Ondřejová. Mainz 1997, s. 42—44.

Zachowane wizerunki Galliena można przyporządkować trzem fazom rozwoju. W pierwszej z nich (lata 253—260) charakterystycznym elementem było przedstawienie włosów — krótkich, gładko ułożonych, przypominających kalotę, która występowała powszechnie już od Sewerów¹³. Oblicze Galliena jeszcze młodzieńcze, o nader czystych i regularnych rysach, zdradza wiele podobieństwa do innych portretowanych wówczas twarzy¹⁴. O tej wspólnocie decyduje przede wszystkim wyraz oczu, dużych, wyrazistych, spoglądających w poważnej zadumie.

W drugiej fazie, w okresie 260—268, upowszechnił się inny typ portretu. Wyróżniają go grube, długie pasma włosów tworzące niesforeną czuprynę, z której luźne loczki opadają aż na czoło. Ta fryzura stanowi, że typ ten odróżnia się nie tylko od pierwszych portretów Galliena, ale też nie ma sobie podobnych w całym III wieku¹⁵. Wzorem dla tego typu wizerunku był kanon, który wykształcił się za Augusta¹⁶. Oczywiście podobieństwa między pierwowzorem (Augustem) a naśladowcą (Gallienem) idą znacznie dalej, nie ograniczają się bynajmniej do upodobnień fryzur obu władców. W interesujących nas przedstawieniach portretowych Galliena zanikł wyraz smutku i cierpienia na rzecz ukazywania twarzy wyzbytej gwałtownych uczuć i namiętności, ze wzniesionymi w górę oczami o spokojnym i pogodnym wejrzeniu. Przypomina to znany z okresu Augustowskiego ideał władcy wyższego ponad wszystkie ziemskie doznania, zbliżony do funkcjonującego w czasach hellenistycznych typu ubóstwionego monarchy¹⁷. Upodobnienie wyobrażenia Galliena do wizerunku Augusta w tej fazie nie było jednak całkowite. Gallien pozostał wierny trzeciowiecznej manierze, według której nie idealizowano rysów twarzy w przekonaniu, że zalety umysłu, ducha, charakter są istotniejsze od urody ciała.

¹³ R. Delbrueck: *Die Münzbildnisse...*, s. 219, Taf. 13, nr 19; K. Fittschen: *Die Krise...*, il. 27—28 i 40; M. Bergmann: *Studien zum römischen Porträt...*, Taf. 12, nr 1—6, 15; W. Schindler: *Römische Kaiser...*, s. 194—195; D. Rössler: *Zur Stilentwicklung...*, il. 8.

¹⁴ Zob. w pełni reprezentatywne dla epoki portrety np. Filipa Araba i Trajana Decjusza — J. Babelon: *Le portrait dans l'antiquité...*, s. 138, pl. XXV, nr 6 i pl. XXVI, nr 1; K. Fittschen: *Die Krise...*, il. 23/24 i 25/26; B. Haarlöv: *New identification of the third century Roman portraits*, Odense 1975, s. 15—17, il. 14—16, 18; M. Bergmann: *Studien zur römischen Porträt...*, s. 34—35, Taf. 6, nr 2 i s. 42—43, Taf. 6, nr 3—4.

¹⁵ R. Delbrueck: *Antike Porträts*, Bonn 1912, s. LV, abb. 25; idem: *Die Münzbildnisse...*, s. 220, Taf. 17, nr 76; B. Felletti Maj: *Iconografia romana imperiale...*, nr 304; K. Fittschen: *Die Krise...*, il. 29—30, 41; M. Bergmann: *Studien zur römischen Porträt...*, Taf. 13, nr 1—6.

¹⁶ Charakter i ewolucję portretu Augusta omawiają J. D. Breckenridge: *Roman Imperial Portraiture from Augustus to Gallienus*. In: ANRW. Abt. II. Bd. 12/2. Berlin—New York 1979, s. 483—486; W. H. Gross: *Augustus als Vorbild*. In: ANRW. Abt. II. Bd. 12/2. Berlin—New York 1979, s. 599—602.

¹⁷ Por. H. P. L'Orange: *Apotheosis in the Ancient Portraiture*. Oslo 1947, s. 88—90.

Można więc odnaleźć na wizerunku Galliena pewne „mankamenty” jego urody, związane zresztą nie z „brzydotą” cesarza — chociaż zachowano wiernie znany już z pierwszego typu portretu jego cofnięty podbródek, ale z naturalnym procesem dojrzwania człowieka, na przykład pojawiły się nieprzypadkowe zmarszczki. Werystyczne potraktowanie portretu Galliena odróżniało go zatem od utrzymanych także w klasycznym stylu przedstawień Augusta.

Pod koniec rządów Galliena po raz kolejny zmienił się sposób, w jaki go przedstawiano¹⁸. Włosy cesarza jak peruka obramowywały ściśle jego twarz, która — pozbawiona prawie zupełnie oryginalnych rysów Galliena — przypominała swym bezruchem maskę. Indywidualne cechy cesarza zostały zachowane tylko w układzie ust i kształcie nosa. Ten wizerunek Galliena był zapowiedzią nowej ery w historii portretu rzymskiego¹⁹.

Z zaprezentowanych faz rozwoju i ewolucji portretu cesarza Galliena najistotniejszy jest ten pochodzący ze środkowego, neoklasycznego okresu, będący odmianą portretu adopcyjnego, a w którym wykorzystano normy estetyczne wywodzące się z epoki Augusta. Aczkolwiek już w pierwszym typie portretu Galliena można się doszukać pewnego jego podobieństwa do niektórych przedstawień zasłużonego wielkiego poprzednika²⁰, to jednak należy stwierdzić, że upodobnienie przedstawień Galliena do wyobrażeń Augusta dokonywało się powoli. Zachowane podobizny tego władcy III wieku ukazują, jak w miarę upływu lat dokładano starań, by coraz mocniej ukazać paralele między dwoma cesarzami, obu żyjącymi w szczególnych dla państwa rzymskiego momentach. Podkreślić by należało, że chodziło o zaakcentowanie raczej podobieństwa ideowego, nie fizycznego, bo to — jak się zdaje — było niewielkie. Chociaż, co ciekawe, nawet w nieco zwodniczym, bo konwencjonalnym literackim opisie wyglądu Galliena przedstawiono go jako mężczyznę bardzo eleganckiego — fryzowana broda, szlachetna postawa, wspomniano o inteligentnym wyrazie twarzy cesarza, podkreślono jego słuszny wzrost, duże oczy²¹.

¹⁸ B. Felletti Maj: *Iconografia romana imperiale...*, nr 296 i tav. XLII, nr 141; K. Fittschen: *Die Krise...*, il. 33—34, 42; M. Bergmann: *Studien zur römischen Porträtkunst...*, Taf. 14, nr 2—4; W. Schindler: *Römische Kaiser...*, s. 195 i Taf. 86; D. Rössler: *Zur Stilentwicklung...*, il. 9.

¹⁹ Zob. K. Fittschen: *Die Krise...*, s. 142: „Mit dem Bildnis in Kopenhagen ist die Geschichte des antiken naturalistischen Individualporträts abgeschlossen und gleichzeitig der Anfang für das überindividuelle Bildnis der Spätantike und des Mittelalters gesetzt, das den Namen Porträt eigentlich kaum mehr verdient.”

²⁰ Podobieństwo do wizerunków Augusta z Prima Porta. Zob. o nich H. Kähler: *Die Augustusstatue von Prima Porta*. Köln 1959; E. Simon: *Der Augustus von Prima Porta*. Bremen 1959; U. Hausmann: *Zur Typologie und Ideologie des Augustus Porträts*. In: ANRW. Abt. II, Bd. 12/2. Berlin—New York 1979, s. 565—595: „Das Bildnis des 'Augustus' (Der sog. Prima-Porta-Typus)”; J. A. Ostrowski: *Starożytny Rzym. Polityka i sztuka*. Warszawa—Kraków 1999, s. 222—224.

²¹ Malal. XII, s. 298. (Ed. L. Dindorf. Bonnae 1831).

Może więc występowało również pewne podobieństwo między Gallieniem a Augustem, wyrażające się w widoku ogólnym sylwetki, wrażeniu dystynkcji i elegancji, z którego Gallien umiejętnie skorzystał²².

Twórcę Pryncypatu i jego działalność przypominały także monety Galliena, aureusy, antoniniany i asy, oraz srebrne medaliony z mennicy rzymskiej typów OB CONSERVATIONEM SALVTIS, OB CONSERVATIONEM PATRIAE, OB LIBERTATEM RECEPTAM, OB REDDIT LIBERT²³. Do niego odnoszą się też złote medaliony i aureusy Galliena emitowane przez mennicę stołeczną ku czci boskiego Augusta. Na ich rewersie wyobrażono głowę pierwszego pryncypsa otoczoną legendą DEO AVGVSTO. Natomiast napis na awersie GALLIENVS PIVS F AVG wysławia ideę *felicitas* związaną integralnie z cesarzem Gallieniem, a także ze złotym wiekiem lub co najmniej ze szczęściem i pomyślnością²⁴. Oryginalne treści wymienionych emisji nie były dobrane przypadkowo. Pozwalają na domysł, że Gallien kreował się na nowego Augusta. Stabilizacja Cesarstwa, jego pomyślność zostały związane z odnową religijną w państwie, z powrotem do bardziej aktywnych form oddawania boskiej czci osobie Augusta, a także z panowaniem jego godnego następcy, jakim chciał się przedstawić Gallien.

Upodobnienia Galliena do Augusta w rzeźbie portretowej oraz nawiązania do pierwszego pryncypsa w ikonografii i legendach monet władcy panującego w okresie, gdy podupadł prestiż i autorytet władzy imperialnej, miały przynieść wymierne korzyści polityczne. Pewnego rodzaju identyfikacja Gallien — August uzasadniała tezę, że Gallien spośród wielu pretendentów do władzy był najbardziej godny purpury cesarskiej.

Wzmocnieniu pozycji Galliena i jego prestiżu mogło też służyć propagowanie motywów składających się na wiek pokoju i pomyślności. Tematyka ta często powielana w propagandzie imperialnej²⁵ jako składnik mitu Augusta — ale nie tylko — jest także rozpoznawalna w mennictwie Galliena, które miało wszak szerszy niż wspomniane jego cesarskie portrety zasięg propagandowego oddziaływania i znacznie bardziej niż one mogło służyć popularyzowaniu w społeczeństwie pożądanego przez samego władcę jego wizerunku. Treści odpowiadające idei złotego wieku odnajdujemy tak w mennictwie okresu wspólnego panowania Waleriana i Galliena, jak i potem w latach samodzielnych rządów młodszego z augustów. Propaganda imperialna Licy-

²² Por. opis Augusta pióra Swetoniusza — Suet., Divus Augustus 16.

²³ RIC V/1 (Gallienus, Sole Reign), nr 59—61, 143—146, 247, 423 —425. Zob. o tych emisjach — C. Zaccaria: *Successione ereditaria...*, s. 107—108; W. Kaczanowicz: *Aspekty ideologiczne...*, s. 68—69.

²⁴ RIC V/1 (Gallienus, Sole Reign), nr 9, 28. Por. na temat tych emisji M. Bergmann: *Studien zur römischen Porträt...*, s. 47 (s. Anm. 11).

²⁵ Zob. E. Manni: *La leggenda dell'età dell'oro nella politica dei Cesari*. „Atene e Roma” 1938, Vol. 6, S. 3, s. 108—120.

nieszary charakteryzowała się w tym zakresie dużą pomysłowością i oryginalnością. Odwołania do tego wszystkiego, co łączyło się z obrazem *aureum saeculum*, układały się w pewien całościowy obraz złotego wieku i składały się z kilku wątków tematycznych.

Pierwszym, podstawowym, który w sposób najbardziej bezpośredni dotyczył mitu złotego wieku, były motywy *saeculi felicitas*, *temporum felicitas*, *pietas saeculi*, *felicitas aeterna*, *felicitas publica*, *fortuna redux*, *clementia temporum*, *securitas*, *abundantia*, *laetitia*, *fortuna* rozwijane w treści napisów monet albo w ich ilustracjach²⁶. Występowały one na licznych monetach, emitowanych w wielu warsztatach menniczych, w dużej gamie nominalów. Głosiły — lub raczej obiecywały — bezpieczeństwo, bogactwo, urodzaj, a więc renesans prawdziwie złotej epoki w dziejach państwa rzymskiego. Jednocześnie treści te — jak się zdaje — miały przekonać poddanych o aktywności rządzących w różnych dziedzinach życia zmierzającej do osiągnięcia przedstawionych wizji oraz o ich łaskawości, przystępności i zapobiegliwości.

²⁶ Np. monety typów BONAE FORTVNAE, SPES PVBLICA, S(A)ECVLI FELICITAS, TEMPORVM FELICITAS, FELICI AET, FELICIT PVBL(ICA), SALVS PVBLICA, FORTVNA REDVX, LAETIT TEMP, CLEMENTIA TEMP, SECVRIT ORBIS, SECVR TEMPO, SECVRIT(AS) PVBL, SECVRIT(AS) AVG, SECVRITAS AVGG, SECVRIT PERPET, SECVRIT ORBIS, VBER(IT)AS AVG, FELICITAS AVGG, FELICI(TATI) AVG, FORTVNA AVG, LAETITIA AVG, LAETITIA AVGG, FECVNDITAS AVG, INDVLGENT AVG, LIBERALITAS AVG, LIBERALITAS AVGVSTORVM, LIBERTAS AVG, ABVNDANTIA AVG, zob. RIC V/1 (Valerian I), nr 33—34, 41, 86—88, 91, 97, 122—122a, 156—157, 159, 174, 192—193, 197, 213—217, 242, 256—259, 274, 282—283; RIC V/1 (Valerian and Gallienus), nr 3, 5—7; RIC V/1 (Gallienus, Joint Reign), nr 1, 24, 73—75, 78—85, 134—136, 139—140, 144—151, 168, 200, 210—212, 237—240, 254—255, 266, 269—272, 277, 291—293, 396, 401—403, 412—414, 441—444; RIC V/1 (Gallienus, Sole Reign), nr 21, 31—32, 42—43, 54—55, 67—68, 97, 100—101, 103—106, 110—111, 118, 120, 135, 157, 170, 184—195, 203—206, 225—228, 231—234, 277—281, 346, 350—352, 358, 392, 418, 421, 431—432, 443, 469, 474, 482—485, 489—490, 513—514, 517, 543—544, 546—547, 561, 564—566, 572, 584—585, 613, 616, 625, 636—637; RIC V/1 (Salonina, Joint Reign of Gallienus), nr 2, 6, 15, 26—27, 45, 51—52, 57; RIC V/1 (Salonina, Sole Reign of Gallienus), nr 1, 5—6, 8—10, 17, 26—29, 35, 37—40, 42, 61, 73—75, 77, 91; RIC V/1 (Valerian II), nr 18, 52; RIC V/1 (Saloninus), nr 1, 13, 36; RIC V/1 (Gallienus and Salonina, Sole Reign), nr 1. O personifikacjach idei i cnót występujących na monetach cesarskich zob. np. F. Gnechhi: *Le personificazioni alegoriche sulle monete imperiali*. „Rivista Italiana di Numismatica e Scienze Affini” 1905, Vol. 18, s. 349—388; M. P. Charlesworth: *Pietas and Victoria: The Emperor and the Citizen*. „Journal of Roman Studies” 1943, Vol. 33, s. 1—35; M. Amit: *Propagande de succès et d'euphorie dans l'empire romain*. „Iura” 1965, Vol. 16, s. 52—75; B. Lichocka: *Personifikacja cnót cesarskich na monetach rzymskich*. „Biuletyn Numizmatyczny” 1972, nr 8 (76), s. 149—152; eadem: *Iustitia sur les monnaies impériales romaines*. Warszawa 1974; eadem: *Personifikacje pomysłowości na monetach rzymskich*. „Biuletyn Numizmatyczny” 1974, nr 1 (86), s. 1—4; R. T. Scott: *Providentia Avg*. „Historia” 1982, Vol. 31, s. 436—459; F. Panvini Rosati: *Ricerche sulla tipologia monetale romana. Le personificazioni*. „Rivista Italiana di Numismatica e Scienze Affini” 1996, Vol. 97, s. 133—140.

Innym z pojawiających się na monetach wątków łączących się z ideą złotego wieku było przypominanie mitycznych początków państwa rzymskiego oraz wysławianie jego trwałości, a nawet wieczności. Odpowiednimi legendami i stosownie dobranymi rysunkami przypominano odległą przeszłość na emisjach złotych i srebrnych medalionów oraz monet typów IO CANTAB, IOVI CRESCENTI, IOVI EXORIENTI, IOVI CONS AVG, IVNONI CONS AVG, PIETAS FALERI, DII NVTRITORES²⁷. Wracano do pradawnych dziejów Rzymu także przez przywoływanie w rysunkach rewersów lub w legendach monet postaci Romulusa i Remusa, Marsa i Rei Sylwii, Westy oraz legendarnej wilczycy²⁸. Z kolei napisami ROMAE AETERN(AE) podkreślano ponadczasowość istnienia państwa rzymskiego i szerzono przekonanie o niezniszczalności Imperium²⁹.

Jednym z symboli złotego wieku było dziecko³⁰. W ramach zespołu emisji Licyniuszy nawiązujących do mitu *aureum saeculum* wymienić więc trzeba też monety, które treścią legend oraz rysunkami dosłownie przedstawiały pomyślność władców symbolizowaną sporą liczbą posiadanego przez nich potomstwa. Należą do nich niektóre emisje aureusów, srebrnych kwinarów oraz srebrne medaliony Saloniny augusty typów PIETAS AVGG i PIETAS AVGG S C³¹. W ikonografii ich rewersów wystąpiły sylwetki trojga dzieci obok postaci kobiecej. Wizerunki dzieci rozpoznawalne są także na asach cesarzowej typu FELICITAS AVGG³². Z kolei jej złote kwinary, antoniniany, sesterce i asy z legendami rewersów FECVNDITAS AVGG i FECVNDITAS AVGG S C przedstawiały personifikację cnoty obfitości w towarzystwie dziecka³³. Na złotych i srebrnych medalionach typu PIETAS FALERI w scenie umieszczonej na rewersie wystąpiła natomiast aż czwórka dzieci³⁴. Wyemitowany

²⁷ RIC V/1 (Gallienus and Salonina, Joint Reign), nr 1–2; RIC V/1 (Gallienus, Sole Reign), nr 207, 224, 573; RIC V/1 (Valerian II), nr 1, 3, 13–17, 32; RIC V/1 (Saloninus), nr 35. Zob. L. Okamura: *Jupiter, lord of Cantabra*. „Klio” 1992, nr 74, s. 314–323.

²⁸ RIC V/1 (Gallienus, Joint Reign), nr 67–68, 329; RIC V/1 (Gallienus, Sole Reign), nr 345, 518; RIC V/1 (Salonina, Joint Reign of Gallienus), nr 9, 14, 38–39, 43, 69; RIC V/1 (Salonina, Sole Reign of Gallienus), nr 32, 45, 48, 55–56, 68–69.

²⁹ RIC V/1 (Valerian I), nr 51, 65, 120, 199, 221, 275; RIC V/1 (Gallienus, Joint Reign), nr 36, 297, 432–433, 449; RIC V/1 (Gallienus, Sole Reign), nr 654–655; RIC V/1 (Salonina, Joint Reign of Gallienus), nr 62.

³⁰ M. Manson: *Le Pietas et le sentiment de l'enfance à Rome d'après les monnaies*. „Revue Belge de Numismatique et de la Sigillographie” 1975, Vol. 121, s. 21–80; C. Zaccaria: *Successione ereditaria...*, s. 128. Także Gallien występował na monetach jako *princeps iuventutis*, czym nawiązywał do mitu „rządów młodych”, zob. RIC V/1 (Gallienus, Joint Reign), nr 26; RIC V/1 (Gallienus, Sole Reign), nr 265.

³¹ RIC V/1 (Salonina, Joint Reign of Gallienus), nr 11, 23, 35, 41, 47, 54, 72–74.

³² Ibidem, nr 52.

³³ Ibidem, nr 15, 26, 45, 51, 57.

³⁴ Ibidem, nr 1–2.

w latach samodzielnych rządów Galiena denar Saloniny z Rzymu typu [FELICI]TATIS prezentował postać kobiecą (cesarzową?) obok trojga dzieci i bogini Wiktorii³⁵. Listę tę zamyka srebrny medalion z ciekawym napisem rewersu QVATERNIO i legendą FELICIBVS AVGG na awersie³⁶.

Przedstawianie dynastii Licyniuszy jako tak licznej miało dać gwarancje jej trwałości, a tym samym miało zapewnić pomyślną egzystencję Cesarstwa Rzymskiego, bezpieczeństwo i szczęście jego mieszkańcom. Takie było — jak się wydaje — główne przesłanie przytoczonych emisji monetarnych. Liczne potomstwo jako symbol pomyślności umiejętnie połączono z prezentacją społeczeństwu desygnowanych następców. Wywołanie przekonania o trwałości panowania dynastii miało też w III wieku szczególne znaczenie. Ważnym argumentem w tej propagandzie był również młody wiek wyznaczonych dziedziców. Ich młodość można odczytywać jako symbol nadziei, miała ona być także atutem w dążeniu do wprowadzenia w życie programu stabilizacji i odnowy Imperium.

W celu podniesienia prestiżu rodu i rozwijania uczuć lojalności wobec przedstawicieli rodziny Licyniuszy, na skalę w III wieku niespotykaną, propagowano ich zgodę i jedność³⁷. Wezwania do zgody odnajdujemy w legendach monet obu cesarzy z rodu Licyniuszy i augusty Saloniny typów CONCORDIA AVGG, CONCORDIAE AVGG, CONCORDIA AVG i CONCORD AET³⁸. Idea ta była szczególnie często przywoływana w mennictwie okresu wspólnych rządów Waleriana i Galliena. Po ustanowieniu ich koregencji w 253 roku pojawiły się emisje medalionów typów ADVENTVS AVGG i LIBERALITAS AVGG z napisem awersów CONCORDIA AVGVSTORVM³⁹. Przedstawiały one wizerunki obu diarchów. Hasło CONCORDIA AVGVSTORVM wystąpiło także na rewersie srebrnych medalionów z uzupełniającym je przedstawieniem cesarza Galliena i Saloniny augusty⁴⁰. Jego awers z napisem PIETAS AVGVSTORVM prezentował obok siebie popiersia cesarza Waleriana i cesarza Waleriana młodszego. Wyobrażenie wszystkich trzech przedstawicieli panującego rodu — Waleriana, Galliena i Waleriana juniora — stojących na

³⁵ RIC V/1 (Gallienus and Salonina, Sole Reign), nr 6.

³⁶ RIC V/1 (Valerian and Gallienus), nr 2.

³⁷ Szerzej O. Voetter: *Die Münzen des Kaisers Gallienus und seiner Familie*. „Numismatische Zeitschrift” 1900, Vol. 32, s. 117—147; C. Zaccaria: *Successione ereditaria...*, s. 103—138. Zob. też. M. Amit: *Concordia, idéal politique et instrument de propagande*. „Jura” 1962, Vol. 13, s. 133—169; B. Levick: *Concordia at Rome*. In: *Scripta Nummaria Romana. Essays presented to H. Sutherland*. Ed. R. A. G. Carson, C. M. Kraay. London 1978, s. 217—233.

³⁸ RIC V/1 (Valerian I), nr 79—80, 154, 280—281; RIC V/1 (Gallienus, Joint Reign), nr 130—131, 207—208, 252, 264, 375; RIC V/1 (Gallienus, Sole Reign), nr 8, 27, 471, 562—563; RIC V/1 (Salonina, Joint Reign of Gallienus), nr 63; RIC V/1 (Salonina, Sole Reign of Gallienus), nr 2, 34, 71—72.

³⁹ RIC V/1 (Valerian and Gallienus), nr 3—7.

⁴⁰ RIC V/1 (Valerian I, Gallienus, Valerian II and Salonina), nr 1.

kwadrydze znalazło się też na sestercach typu FELICIT AVGVSTORVM S C⁴¹. W podobny sposób zaprezentowano w propagandzie młodszego syna Galliena, Salonina. Jego osobę obok postaci Waleriana, Galliena i bogini Wiktorii umieszczono w ikonografii srebrnego medalionu. Legenda jej awersu, głosząca hasło CONCORDIA AVGVSTORVM, otaczała popiersia cesarza Galliena i cesarza Salonina⁴².

Niejednokrotnie na emisjach wspólnych z Gallieniem przedstawiana była osoba cesarzowej Saloniny. Wyemitowane w stołecznej mennicy aureusy oraz złote i srebrne medaliony typów PIETAS FALERI, [FELICI]TATIS, LAETITIA AVG albo SALONINA AVG noszą na awersach napis CONCORDIA AVGG z popiersiem Galliena i Saloniny⁴³. Czasem imiona pary cesarskiej występowały jednocześnie na medalionach i monetach w napisach awersów i rewersów⁴⁴. Legenda SALONINA AVG wystąpiła też na aureusach, antoninianach i dupondiusach z Rzymu wraz z towarzyszącym jej hasłem VIRTVS AVGVSTI⁴⁵. Na aureusie typu VICT GAL AVG cesarzowa została związana z militarnymi dokonaniem Galliena. Napis na awersie tej monety — CONCORDIA AVGG — otacza popiersie Galliena i Saloniny⁴⁶.

Cytowane emisje obejmowały zatem wszystkich członków rodu Licyniuszy. Popularyzowano całą rządzącą dynastię, podkreślano też ściśle związki łączące jej przedstawicieli przez ich prezentację w rozmaitych układach rodzinnych. Na wspólnych emisjach przedstawiano jednocześnie członków rodziny panującej — cesarzy, cesarzową oraz młodych cesarów. W ten sposób starano się stworzyć mocny grunt dla pozycji politycznej dynastii Licyniuszy.

Ostatnim wielkim tematem, który można łączyć z mitem złotego wieku w latach 253—268, była idea *pax*. Pojawiła się ona przede wszystkim w legendach monet typów PAX AVGG, PAX AVGVSTI, PAX AETERNA AVG, VBIQVE PAX, PAX PVBLICA, PAX FVNDATA, PAX AETERNA⁴⁷. Ukazały się również emisje o hasłach unikatowych. Dla cesarzowej Saloniny

⁴¹ RIC V/1 (Valerian I), nr 156. Zob. też Th. Pekáry: *Bemerkungen zur Chronologie des Jahrzehnts 250—260 n. Chr.*, „Historia” 1962, Vol. 11, s. 126—127; J.-P. Callu: *La politique monétaire des empereurs romains de 238 à 311*. Paris 1969, s. 211.

⁴² RIC V/1 (Gallienus and Saloninus), nr 1.

⁴³ RIC V/1 (Gallienus and Salonina, Joint Reign), nr 1—2; RIC V/1 (Gallienus and Salonina, Sole Reign), nr 1—2, 6.

⁴⁴ RIC V/1 (Gallienus and Salonina, Joint Reign), nr 3; RIC V/1 (Gallienus and Salonina, Sole Reign), nr 4.

⁴⁵ Ibidem, nr 5, 7.

⁴⁶ Ibidem, nr 3.

⁴⁷ RIC V/1 (Valerian I), nr 14, 48, 108—111, 230, 245; RIC V/1 (Gallienus, Joint Reign), nr 87—88, 155—157, 190, 231—233, 256, 274—276, 389—392; RIC V/1 (Gallienus, Sole Reign), nr 14—15, 63, 115, 147, 252—260, 390—391, 408—409, 426—430, 499—503, 575—577; RIC V/1 (Salonina, Sole Reign of Gallienus), nr 19—20. Zob. również M. A. Halévy: *A propos des*

wyemitowano w Mediolanie antoniniany z legendą rewersu AVG(VSTA) IN PACE oraz z przedstawieniem augusty z berłem i gałązką w rękach⁴⁸. W rozmaity sposób próbowano interpretować treści niesione przez owe antoniniany. Najprostszym i zarazem najbardziej trafnym wy tłumaczeniem ich wymowy jest traktowanie przedstawionej na monecie Saloniny jako upostaciowanej pogańskiej bogini Pax⁴⁹. W takim razie emisja typu AVGVSTA IN PACE wyrażała, podobnie jak wcześniej przedstawione, nadzieję na pokój i związane z nim dobrodziejstwa dla wszystkich mieszkańców Imperium Rzymskiego, dotkniętego wojnami zewnętrznymi i zawieruchami domowymi.

Interesujące w tym kontekście są także emisje aureusów i denarów wyemitowanych w imieniu Galliena prawdopodobnie w 266 roku opatrzonych na rewersach napisem VBIQVE PAX z wyobrażeniem Wiktorii oraz złotych kwinarów tego samego władcy typu VICTORIA AVG ze sceną koronacji cesarza przez boginię Zwycięstwa. Legenda awersów tych monet — GALLIENAE AVGVSTAE⁵⁰ — otacza popiersie brodatego władcy w koronie splecionej z kłosów. Te emisje przyciągały uwagę wielu badaczy, w różny sposób próbujących odczytywać genezę ich spektakularnej legendy i równie oryginalnego rysunku. W jednej z interpretacji wykorzystano koncepcję podwójnej płci przypominianą przez Fritza Taegera. Według niej sens treści owych monet wyrażałby się w określeniu wszechmocy boskiej, w zjednoczeniu siły

soi-disant programmes de gouvernement, en général, et spécialement de la signification de PAX dans les légendes des monnaies impériales. In: *Acta Antiqua Philippopolitana. Studia Historica et Philologica*. Sofia 1963, s. 177—185.

⁴⁸ RIC V/1 (Salonina, Sole Reign of Gallienus), nr 57—60.

⁴⁹ L. Cerfaux, J. Tondria: *Un concurrent du christianisme. Le culte des souverains dans la civilisation gréco-romaine*. Paris—Tournai 1957, s. 376. Doszukiwano się w treściach tych monet symbolicznej sceny przebaczenia przez cesarzową winnym zamordowania jej syna (Salonina?), łączono wspomnianą legendę z postęпами religii chrześcijańskiej, widząc w Saloninie orędowniczkę chrześcijaństwa i z jej wpływami wiążąc kres prześladowań wyznawców tej wiary. Zob. te i inne interpretacje O. Voetter: *Die Münzen des Kaisers Gallienus...*, s. 144—145; S. L. Cesano: *Salonina Augusta in Pace*. In: *Atti della Pontificia Accademia romana di archeologia*. S. 3. 1949/51, 25—26, s. 105—121 (n.v.); A. Alföldi: *Studien zur Geschichte der Weltkrise des 3. Jahrhunderts nach Christus*. Darmstadt 1967, s. 43; M. Ferrari: *La monetazione di Salonina*. „Quaderni Ticinesi. Numismatica e Antichità Classiche” 1975, Vol. 4, s. 244—248; L. De Blois: *The Policy...*, s. 155.

⁵⁰ RIC V/1 (Gallienus, Sole Reign), nr 74, 128 oraz 359—360. O tych monetach zob. np. F. Altheim: *Die Soldatenkaiser*. Frankfurt a. M. 1939, s. 275; H. P. L'Orange: *Apotheosis...*, s. 88—89; E. Manni: *L'impero di Gallieno...*, s. 65, przyp. 4; M. Grant: *Roman Anniversary Issues...*, s. 136; M. Rosenbach: *Galliena Augusta*. Tübingen 1958, s. 32—35; L. De Blois: *The Policy...*, s. 151—152; W. Kuhoff: *Herrschartum und Reichskrise...*, s. 56; J. P. C. Kent: *Gallienae Augustae*. „Numismatic Chronicle” 1973, Vol. 13, S. 7, s. 64—68; W. Schindler: *Römische Kaiser...*, s. 84—85 i il. 13/14; L. O. Lagerqvist: *Gallienae Augustae once again*. In: *Florilegium Numismaticum: studia in honorem U. Westermark edita*. Ed. H. Nilsson. Stockholm 1992, s. 219—231; A. Alföldi: *Frugifer — Triptolemos in ptolemaic-roman ruler cult*. In: *idem: Redeunt Saturnia Regna...*, s. 208—224.

męskiej, symbolizującej walkę, z pierwiastkiem żeńskim, kojarzącym się z płodnością i mocą żywienia. Gallien byłby więc uosobieniem zarazem boga Marsa i bogini Ceres. Byłby tym, który — prowadząc wojny — przynosi pokój i dobrobyt mieszkańcom Imperium⁵¹. Tę myśl dopełniają legendy rewersów omawianych monet, przypominające dwie idee różne, ale ściśle związane ze sobą. Pierwsza z nich — *victoria* — była w III wieku warunkiem niezbędnym zaistnienia drugiej — *pax*.

Kolejnym — zasygnalizowanym już — składnikiem mitu idealnego władcy identyfikowanego z Augustem była otaczająca go aura zwycięstwa. Do tematu wiktorii często sięgano w latach 235—284 w propagandzie imperialnej⁵². W okresie słabości państwa, znaczonej wieloma klęskami w starciach z sąsiadami Imperium, sprawą istotną dla pretendentów do władzy cesarskiej było szerzenie wśród mieszkańców państwa rzymskiego przekonania o sile, możliwościach, ale i o skuteczności ich działania. Intensywną propagandą wiktorii starano się stworzyć taki obraz cesarzy, w którym zasługi wojenne wysuwałyby się na pierwszy plan. Cecha ta jest też rozpoznawalna w propagandzie lat 253—268. Eksponowano więc w niej już odniesione zwycięstwa. Pewne emisje monet odnosiły się do konkretnych kampanii wojennych przeciw plemionom germańskim i Persom oraz sukcesów rzymskich nad nimi⁵³.

⁵¹ Por. F. Taeger: *Charisma. Studien zur Geschichte des antiken Herrscherkultes*. Bd. 2. Stuttgart 1960, s. 441—442. Zob. też R. Turcan: *Le culte impérial au III^e siècle*. In: ANRW. Abt. II. Bd. 16/2. Berlin—New York 1978, s. 1040—1042.

⁵² Zob. wykaz monet głoszących wiktorie władców okresu kryzysu III wieku, np. RIC IV/2. Ed. H. Mattingly, E. A. Sydenham, C. H. V. Sutherland. London 1968, (Balbinus), nr 8, 9, 25; RIC IV/3. Ed. H. Mattingly, E. A. Sydenham, C. H. V. Sutherland. London 1968, (Pupienus), nr 8—8 A, 23—24; RIC IV/3 (Gordian III), nr 5, 11, 13, 71, 202—204, 217—219, 258, 262, 285, 324; RIC IV/3 (Philip I), nr 49—51, 191—194; RIC IV/3 (Trajan Decius), nr 7—29, 42, 48, 108, 126; RIC IV/3 (Trebonianus Gallus), nr 48, 93—95, 125—126; RIC V/1 (Claudius Gothicus), nr 9, 104—107, 119, 170—171, 194, 223, 246; RIC V/1 (Tacitus), nr 80, 97, 99—100, 103, 119, 169—170; RIC V/2. Ed. H. Mattingly, E. A. Sydenham, P. H. Webb. London 1968, (Probus), nr 11, 140, 210—216, 270—271, 291, 297—298, 303, 423—424, 599—601, 792—800, 875—876, 831—834, 898, 918; RIC V/2 (Carus), nr 18—26, 44, 84—87, 95—98, 116, 120—122, 131—132; RIC V/2 (Postumus), nr 39—43, 89—90, 103, 166—176, 229—235, 251; RIC V/2 (Victorinus), nr 28—30, 75—77, 93—94, 101—102, 124; RIC V/2 (Marius), nr 3, 12—13, 17—18; RIC V/2 (Tetricus I), nr 30—37, 139—144; M. Alram: *Die Münzprägung des Kaisers Maximinus I Thrax (235/238)*. Wien 1989, nr 13—1/B, C; 13—3/A—C; 13—5/A—B; 13—6/A—C; 13—7/A—C; 25—3 i 5; 33—5; R. Göbl: *Die Münzprägung des Kaisers Aurelianus (270/275)*. Wien 1993, nr 38—40, 81, 86—87, 126, 135 i 135 A, 138—139, 203—207, 239, 273, 321, 362, 313. Por. W. Kaczanowicz: *Aspekty ideologiczne...*, passim. Zob. też J. Gagé: *La théologie de la Victoire impériale*. „Revue Historique” 1933, Vol. 171, s. 1—43; A. R. Bellinger, M. A. Berlincourt: *Victory as a coin type*. New York 1962; E. A. Sydenham: *Historical References to Coins of the Roman Empire from Augustus to Gallienus*. London—San Diego 1968, s. 117—151; J. R. Fears: *The Theology of Victory at Rome: Approaches and Problems*. In: ANRW. Abt. II. Bd. 17/2. Berlin—New York 1981, s. 736—826.

Znacznie częściej jednak głoszone zwycięstwo abstrakcyjne — *victoria augusti*⁵⁴ — niezwiązane z żadnym określonym przeciwnikiem, ale potrakowane jedynie jako właściwość działań cesarza, którego imię niekiedy łączono z wiktorią odpowiednią legendą na monetach: VICT GAL AVG III, VICT GAL(L) AVG⁵⁵. Czasem poprzez emisje monetarne lansowano hasła VICTORIA AET, VICT AET AVG, VICTOR(IA) AETER S C⁵⁶. Legendy te — jak można sądzić — miały przekonywać poddanych o dążności władcy do zapewnienia trwałej egzystencji pokojowej całemu Cesarstwu Rzymskiemu.

Hasła sławiące zwycięskie dokonania władców nabierały szczególnego wymiaru w epoce kryzysu, kiedy to osiągnięcia w starciach z przeciwnikami Cesarstwa były doraźne i na krótko z reguły eliminowały niebezpieczeństwo. Z pewnością dużą rolę przywiązywano wówczas do akcentowania każdego sukcesu militarnego, często nawet o niewielkim znaczeniu. W latach ostrego kryzysu politycznego ratunkiem dla zdeprecjonowanego prestiżu władzy cesarskiej wydawać się mogło przedstawianie cesarzy w charakterze potężnych i zwycięskich. Te cechy miały być gwarancją, że zdołają się oni uporać z klęskami, jakie dotknęły państwo rzymskie. W czasie słabości Imperium i jego instytucji podkreślanie osobistych cnót cesarza, jego dokonań, akcentowanie sukcesów miało również sprzyjać umocnieniu pozycji władcy. Należało więc przedstawiać taki wizerunek pryncypsa i wpajać poddanym przekonanie, że legiony dokonały optymalnego wyboru, obdarzając purpurą cesarską właśnie tę, a nie inną osobę.

Dlatego też wiele emisji z lat 235—284 propagowało cnotę cesarską *virtus*. Był to motyw pojawiający się w mennictwie imperialnym od początku istnienia Pryncypatu. Jednak w III wieku *virtus* — odwaga, męstwo, waleczność, siła — przypisywana cesarzom zyskała ogromną popular-

⁵³ Monety typów VICTORIAE AVGG IT GERM, VICT(ORIA) GERMANICA, VICTORIA G M, VICTORIA G M S C, VICT GER II, VICTORIA GERM S C, VICTORIAE AVG GERMANICA i VICTORIA PART(HICA) zob. RIC V/1 (Valerian I), nr 22, 129—130, 132, 181, 203, 262—265, 291; RIC V/1 (Gallienus, Joint Reign), nr 2—3, 39—52, 61—63, 95—98, 173—180, 194—196, 245, 283—285, 404, 406, 429—430, 451—453; RIC V/1 (Gallienus, Sole Reign), nr 122, 307—310, 377, 400—402, 435—437; RIC V/1 (Valerian II), nr 53—54.

⁵⁴ RIC V/1 (Valerian I), nr 21, 52—54, 123—128, 145, 150, 177—180, 200—202, 223—225, 260—261, 276, 288—290; RIC V/1 (Gallienus, Joint Reign), nr 4, 92—94, 169—172, 192—193, 242—244, 279—282, 299—300, 304, 405, 415, 421—422, 434, 450; RIC V/1 (Gallienus, Sole Reign), nr 77—87, 124—130, 148, 298—306, 311, 362—363, 374—376, 394—399, 410, 433—434, 450, 520—528, 587—588, 622, 662—666; RIC V/1 (Salonina, Sole Reign of Gallienus), nr 41, 85.

⁵⁵ RIC V/1 (Gallienus, Joint Reign), nr 38; RIC V/1 (Gallienus, Sole Reign), nr 75, 292—296, 519; RIC V/1 (Salonina, Sole Reign of Gallienus), nr 3.

⁵⁶ RIC V/1 (Valerian I), nr 176; RIC V/1 (Gallienus, Sole Reign), nr 76, 123, 291, 297, 361, 373, 586; RIC V/1 (Salonina, Sole Reign of Gallienus), nr 33.

ność⁵⁷. Wystąpiła również na wielu emisjach Licyniuszy w postaci legend VIRTVS AVG(VSTI), VIRTVS AVGG, VIRTVS AVGVSTORVM, VIRT(VS) GALLIENI AVG(VSTI)⁵⁸. Rysunki, które uzupełniały te napisy, najczęściej nawiązywały do sfery militarnej. Były to zazwyczaj wizerunki uzbrojonego Marsa, postać Herkulesa, bogini Zwycięstwa, żołnierz rzymski z włócznią w ręku, wojownik z gałązką wawrzynu, jeńcy, trofea wojenne. Niekiedy w ikonografii prezentowany był cesarz w stroju wojskowym. Dzięki takim przedstawieniom podkreślano wymowę wojskową *virtus*. Natomiast sami władcy prezentowali swój wizerunek jako żołnierza, którego mężne czyny stanowiły dla podkomendnych wzór godny naśladowania, i jako wodza, utalentowanego, odważnego, zwycięskiego, czyli takiego, jakiego potrzebowało wówczas państwo rzymskie⁵⁹. Osobista *virtus* cesarza mogła być wielce pomocna w dziele wyprowadzania państwa z kryzysu. Była tą zaletą, która doraźnie umożliwiała podejmowanie zmagania z przeciwnikami wewnętrznymi i wrogami spoza granicy. Podnosiła autorytet panującego, a w przyszłości mogła umożliwić restaurację potęgi Cesarstwa Rzymskiego.

⁵⁷ Zob. np. RIC IV/3 (Gordian III), nr 6, 12, 39, 44, 56, 60, 79, 95, 108, 110, 116, 259, 273, 281, 293, 309, 326—327; RIC IV/3 (Philip I), nr 10, 12—13; RIC IV/3 (Trajan Decius), nr 8, 109, 127; RIC IV/3 (Trebonianus Gallus), nr 57—58, 76, 96; RIC V/1 (Claudius Gothicus), nr 109—113, 123, 172, 195, 224—225, 227, 253—254; RIC V/1 (Quintillus), nr 43, 81; RIC V/1 (Florian), nr 13—16, 24, 44—50, 55, 106—109; RIC V/1 (Tacitus), nr 12, 67—69, 81, 177—178; RIC V/2 (Probus), nr 12, 13—14, 41—42, 54—58, 110—114, 131, 145—146, 225—233, 240—243, 279—288, 301, 304, 426—433, 446—456, 602—603, 605, 801—817, 820—822, 877—885, 900, 912; RIC V/2 (Carus), nr 27, 34, 45—46, 56—58, 65, 88—91, 117, 123—125; RIC V/2 (Postumus), nr 45—46, 92—94, 178—185, 237—241, 252—253, 283, 331—333; R. Göbl: *Die Münzprägung...*, nr 1, 50, 80, 80 A, 85, 106, 114, 127—128, 163—166, 185, 246, 252, 314, 337 A, B. Por. też H. Markowski: *De quattuor virtutibus Augusti in clipeo aureo ei dato inscriptis*. „Eos” 1936, Vol. 47, fasc. 2, s. 109—125; H. Mattingly: *The Roman Virtues*. „Harvard Theological Review” 1937, Vol. 30, s. 103—117; M. P. Charlesworth: *The Virtues of the Roman Emperor: Propaganda and the Creation of Belief*. London 1938; J. R. Fears: *The Cult of Virtues and Roman Imperial Ideology*. In: ANRW. Abt. II. Bd. 17/2. Berlin—New York 1981, s. 827—948; A. Wallace-Hadrill: *The Emperor and his Virtues*. „Historia” 1981, Vol. 30, s. 298—323.

⁵⁸ Zob. RIC V/1 (Valerian I), nr 3, 23—24, 55—56, 133—138, 182—183, 204—205, 226—227, 266—271, 292—293; RIC V/1 (Gallienus, Joint Reign), nr 53—59, 64, 99—105, 114, 181—187, 197—199, 246—249, 257, 286, 301, 305, 407—410, 423—424, 454—458; RIC V/1 (Gallienus, Sole Reign), nr 5—6, 16—17, 88—91, 131—134, 149, 312—331, 364—365, 378—380, 403—405, 438—439, 529—539, 589—595, 612, 623—624, 667—676, 678; *Roman Imperial Coins in the Hunter Coin Cabinet University of Glasgow*. Ed. A. S. Robertson. Vol. 4. Oxford 1978, (Gallienus, Sole Reign), nr 3.

⁵⁹ O wizerunkach cesarzy III wieku w stroju wojskowym zob. R. Bianchi Bandinelli: *Kryzys artystyczny u schyłku starożytności*. „Archeologia” 1952—1953, T. 5, s. 83—100; A. Krzyżanowska: *Portret na monetach...*, s. 323—330; P. Bastien: *Egide, georgoneion et buste impérial dans le monnayage romain*. „Quaderni Ticinesi. Numismatica e Antichità Classiche” 1980, Vol. 9, s. 247—283; i d e m: „*Clipeus*” et buste monétaire des empereurs romains. „Quaderni Ticinesi. Numismatica e Antichità Classiche” 1981, Vol. 10, s. 315—352.

Szermowanie w propagandzie cesarskiej określeniami, które opisywały władców jako zdolnych, skutecznych, energicznych, zwycięskich, i wykorzystywanie haseł, które można było identyfikować z ideą złotego wieku, stały się wręcz mechanicznie stosowaną praktyką przez niemal wszystkich panujących w okresie kryzysu lat 235—284. U Galliena zyskała ona jednak pełny i kompleksowy wymiar. Szerzyła wiarę w powrót lepszych czasów, które jakoby nastąpiły w wyniku jego rządów. Gallien wychodził zatem naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców Cesarstwa, wśród których zawirowania polityczne właściwe III stuleciu: wojny domowe między rywalami do purpury cesarskiej i obce najazdy wywołały — jak się wydaje — reakcję w postaci marzeń o pokoju i o dobrodziejstwach z nim związanych. Przedstawiony w ten sposób program głosił nastanie powszechnego, trwałego pokoju, ogólnej pomyślności, sprawiedliwych i łagodnych rządów.

W propagandzie lat 253—268 treści związane z ideą *victoria*, cnotą *virtus*, mitem *aureum saeculum* pojawiały się ciągle. Tak stałe ich eksponowanie wiąże się zapewne z pogorszeniem się sytuacji państwa rzymskiego — okres panowania Waleriana i Galliena oceniany jest wszakże jako lata apogeum kryzysu Imperium w III wieku⁶⁰, jak również z próbami podejmowanymi przez Galliena w celu opanowania niepożądanych zjawisk. Niemniej w latach 253—268 hasła związane z tymi treściami wykorzystywano z różnym nasileniem, starano się też rozkładać ich akcenty i dzięki temu dostosowywać ich znaczenie do wymogów politycznych.

W pierwszym okresie, w latach 253—260, w propagandzie imperialnej często rozbrzmiewał ton tryumfalny. Władza Licyniuszy, jakkolwiek zagrożona groźbami uzurpacji i najazdami sąsiadów wymagającymi stałego militarnego wysiłku, wydawała się wówczas ustabilizowana. Udział w sprawowaniu rządów miało kilku przedstawicieli rodu. Inna rzecz, że u podstaw decyzji o dopuszczeniu młodszych jego członków do władzy nominalnej leżała troska o utrzymanie jej w rękach aktualnych cesarzy. Aż do roku 260 wydawało się, że system ten się sprawdza. Gallien strzegł europejskich rubieży Imperium, walczył nad Dunajem, następnie skierował się nad Ren, mając do pomocy synów, kolejno Waleriana juniora, a po jego śmierci — Salonina. Cesarz Walerian zaś czuwał nad bezpieczeństwem wschodnich prowincji. Chociaż

⁶⁰ Np. E. Albertini: *L'Empire romain*. Paris 1970, s. 291: „[...] leurs années de pouvoir coïncident avec la phase la plus aiguë de la crise.”; M. Christol: *Les règnes de Valérien et de Gallien...*, s. 803: „Pour les anciens, en tout cas pour la majorité d'entre eux, les malheurs de l'empire ne semblent s'être accumulés qu'entre 253 et 268.”; T. Kotula: *Kryzys III wieku w zachodnich prowincjach cesarstwa rzymskiego*. Wrocław 1992, s. 25: „W pięćdziesiątych i sześćdziesiątych latach III w. kryzys imperium sięgnął dna. [...] Wojny na wielu frontach oraz towarzyszące im jako nieodłączne zjawisko wojskowe uzurpacje w pełni uzasadniały sentencjonalne stwierdzenie Eutropiusza (IX 9): Powstała wtedy rozpacзлиwa sytuacja i doszło prawie do zguby imperium Romanum.”

kilkakrotnie zostały zagrożone granice Imperium, źródła antyczne wspominają o sukcesach i powodzeniu serii wypraw Galliena przeciw plemionom barbarzyńskim⁶¹. W 254 roku świętował on wiktorię nad Germanami, zresztą święto ze względów propagandowych powtarzano. Na początku 257 roku obchodzono w Rzymie sukcesy Waleriana na wschodzie oraz Galliena na limesie nadreńskim⁶². W propagandzie cesarskiej tego okresu podkreślano, że działania w starciach z wrogami Imperium Rzymskiego już przyniosły wymierne efekty. Prezentowano Waleriana i Galliena jako *restitutores* jedności i wielkości państwa rzymskiego, jako tych, których rządy zainicjowały odnowę Cesarstwa i stworzyły szansę na wyjście Imperium z długotrwałego impasu. W tytulaturze wśród określających ich epitetów wystąpiły na przykład zwroty: *restitutor orientis*, *restitutor orbis*, *restitutor Galliarum*, *pacator orbis*, *restitutor generis humani*, *restitutor publicae securitatis ac libertatis conservator*⁶³. Mogło się wydawać, że stworzono mocne podstawy, by ugruntować rządy jednego rodu, by na drodze dziedzicznego przekazywania godności cesarskiej wzmocnić autorytet i władzę pryncypsa. Najpierw Walerian junior, a potem Salonin stanowili żywą nadzieję na przedłużenie panowania rodziny Licyniuszy na drugie pokolenie. Dlatego tak mocno eksponowano ich obecność w propagandzie cesarskiej, zwracano uwagę na stabilne podstawy rządów tej dynastii, wskazywano na ich związek z trwałością odwiecznego Rzymu, z nastaniem lepszej, szczęśliwszej epoki.

Już jednak w latach 253–260 w propagandzie politycznej zaczęły zarysowywać się nowe treści. Wątek złotego wieku ustępował tematyce wojennej. Młodych przedstawicieli domu panującego przedstawiano głównie jako wojowników, ukazywano z militarnymi akcesoriami, łączono ich z wiktoriaми starszych Licyniuszy upamiętnianymi na monetach, a przecież to właśnie osoby Waleriana młodszego i Salonina mogły być wykorzystane dla prezentacji jak najbardziej optymistycznych idei. Tymczasem w mennictwie dziedziców władzy cesarskiej, z którymi wiązano zapewne pomyślność Imperium, z rzadka można spotkać slogany łączące się w powszechnej świadomości z renesansem epoki złotego wieku⁶⁴.

⁶¹ Zob. np. Aurel. Vict. 33, 1: „Sub idem tempus Licinius Gallienus cum a Gallia Germanos strenue arceret, in Illyricum properans descendit.”; Eutr. IX 8, 1: „Gallienus cum adulescens factus esset Augustus, imperium primum feliciter, mox commode, ad ultimum perniciose gessit.”

⁶² Datacja ich wojen zob. H. Halfmann: *Itinera principum. Geschichte und Typologie der Kaiserreisen im Römischen Reich*. Stuttgart 1986, s. 236–238; D. Kienast: *Römische Kaiser-tabelle...*, s. 216.

⁶³ M. Peachin: *Roman Imperial Titulature...*, s. 299–301, nr 7, 15–17, 21–22, 35 (Walerian); ibidem, s. 311–319, nr 88, 97, 106, 111, 117, 131, 134, 136, 142, 146 (Gallien).

⁶⁴ SPES PVBLICA, IOVI CRESCENTI, IOVI EXORIENTI, LIBERALITAS AVGG — RIC V/1 (Valerian II), nr 1, 3, 13–18, 32, 52; SPES PVBLICA, FELICITAS AVGG — RIC V/1 (Saloninus), nr 1, 8, 13–14, 36.

Również wymieniona idea zgody między rządzącymi i jednością rodziny panującej współpracującej w przezwyciężaniu trudności niekoniecznie musi oznaczać wiarę w powrót czasów powszechnej szczęśliwości. Można raczej przyjąć, że jednym z dominujących punktów propagandy lansowanej w latach 253–260 była pomyślność Imperium Rzymskiego, jej restauracja pod rządami cesarza z rodu Licyniuszy. Powodzenie to nie oznacza bynajmniej realizacji idei złotego wieku.

Rok 260 był istotną cezurą dla Licyniuszy. Cesarz Walerian został uprowadzony przez Persów i z niewoli tej już nie powrócił. Także młody cesarz Salonin zginął z rąk samozwańczego władcy Postumusa⁶⁵. Zwłaszcza niewola perska Waleriana była wydarzeniem bezprecedensowym w dziejach państwa rzymskiego⁶⁶. W sposób katastrofalny odbiło się ono na autorytecie cesarskim i wywołało prawdziwą plagę uzurpacji: „Fati publici fuit, ut Gallieni tempore quicumque potuit ad imperium prosiliret.”⁶⁷ Faktem jest, że nigdy dotąd w Cesarstwie Rzymskim nie wystąpiło jednocześnie aż tylu kandydatów do władzy pryncypsa, a już na pewno nigdy bunt przeciw legalnemu władcy nie przybrały formy tak trwałej. Dla Galliena, jedyne go pozostałego przy życiu przedstawiciela rodu Licyniuszy, sytuacja była tym bardziej niepomysłna, iż uzurpacje nakładały się na niebezpieczne dla Imperium Rzymskiego zawirowania na granicach. Starożytny autor pisał: „Tunc (sub principe Gallieno) enim sive incuria rerum sive quadam inclinatione factorum omnibus fere membris erat truncata res publica.”⁶⁸ Może dziwić, że właśnie w okresie samodzielnych rządów Galliena, w latach 260–268, w propagandzie imperialnej występuje wyraźnie wątek augustiański, skoro po roku 260 mit *aureum saeculum* stracił tak wiele na realności.

⁶⁵ Datacja i opis wydarzeń zob. Th. Pekáry: *Bemerkungen zur Chronologie...*, s. 123–128; M. Christol: *Les règnes de Valérien et de Gallien...*, s. 818–821; L. De Blois: *The Policy...*, s. 2; W. Kuhoff: *Herrschaft und Reichskrise...*, s. 16–17; I. König: *Die gallischen Usurpatoren von Postumus bis Tetricus*. München 1981, s. 20–31; E. Kettenhofen: *Die römisch-persischen Kriege des 3. Jh. u. Chr. nach der Inschrift Šāpuhrs I. an der Ka'be-ye Zartošt*. Wiesbaden 1982, s. 97–99; J. Rea: *The Date of P. Strassb. I 32*. „Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik” 1982, Vol. 46, s. 210–211; D. W. Rathbone: *The Dates of the Recognition in Egypt of the Emperors from Caracalla to Diocletianus*. „Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik” 1986, Vol. 62, s. 117–120; D. Armstrong: *Tribunician dates of the joint and separate reigns of Valerianus and Gallienus; a plea for the August September Theory*. „Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik” 1987, Vol. 67, s. 215–223; J. F. Drinkwater: *The Gallic Empire. Separatism and Continuity in the North-Western Provinces of the Roman Empire, A. D. 260–274*. Stuttgart 1987, s. 23–24 i 96–102.

⁶⁶ Por. w źródłach np. Epit. de Caes. 32, 5; Fest. XXIII 11–12; HA V. Val. 4, 2; HA V. Gall. 1, 1; Oros. VII 22, 4; Zos. I 30–35 i 37; Iord. Rom., s. 37, w. 15 (*Monumenta Germaniae Historica. Auctores Antiquissimi*. T. V/1. Ed. Th. Mommsen. Berolini 1882).

⁶⁷ HA Tyr. Trig. 10, 1.

⁶⁸ Paneg. Lat. VIII (V), 10, 2.

Upodobnienia do Augusta były bez wątpienia celowym zabiegiem w działalności propagandowej Galliena. Jak można sądzić, cesarz odegrał czynną rolę w tych zmianach swego oficjalnego wizerunku⁶⁹. Na przeobrażenie się stylu jego cesarskiego portretu mogła wpłynąć jego wrażliwość estetyczna oraz wykształcenie⁷⁰. Z całą zaś pewnością względy polityczne wywołały wspomniane przemiany jego wyobrażeń. W ten sposób bowiem cesarz uzasadniał sprawowanie władzy właśnie przez niego. I to nie z racji związków rodzinnych między nim a władcą, do którego upodabniał swój wizerunek, ale dlatego, iż Gallien dysponował lub sugerował, że dysponuje szczególnymi predyspozycjami, podobnymi, a może nawet identycznymi z tymi, jakie wcześniej posiadał August, a które umożliwiły twórcom Pryncypatu wyprowadzić państwo rzymskie ze stanu kryzysowego.

Gallien czerpał w swej propagandzie politycznej z famy otaczającej niemal idealnego przywódcę państwa rzymskiego, jakim wydawał się August, zwłaszcza z perspektywy niemal trzech wieków i w szczególnych warunkach kryzysu III stulecia. Upodobnienia do Augusta miały być jednym z ważniejszych punktów, które nadawałyby charyzmę panowaniu Galliena. W tak trudnym okresie kryzysu III wieku, *nutante re p.*, niezbędne było, by rządy sprawował człowiek mądry, zdolny, odważny i rozważny w podejmowaniu decyzji w sytuacjach krytycznych, dbały o szczęście i dobrobyt swojego ludu. Cechy te z łatwością mogły być utożsamiane z Augustem. Z nim z kolei chciał być porównywany Gallien. Nie chodziło bynajmniej o realizację *Saturnis regna*. W warunkach kryzysu III wieku hasło to pozostawało tylko marzeniem nie do zrealizowania, chociaż tym bardziej pojętym, im mniej rzeczywistym. Znacznie bardziej odpowiadało realiom epoki porównywanie się z militarnymi dokonaniem Augusta, zwłaszcza z jego wkładem w ustanowienie pokoju w granicach Imperium. Wspomniane wyżej oryginalne emisje monet Galliena gloryfikujących ideę *pax* pochodzą wszakże z okresu jego samodzielnego panowania. Wydaje się więc, że cesarz ten szerzył wówczas w społeczeństwie wiarę w siebie jako władcę — zwycięskiego wojownika, jak na to wskazuje scena koronacji cesarza przez boginię Wiktorię. Zauważyć jednak trzeba, że w warunkach III wieku ów tryumf miał być osiągnięty w wojnach obronnych,

⁶⁹ Zachowała się wzmianka (HA V. Gall. 18, 1), w której czytamy o pomyśle Galliena wzniesienia ogromnego posągu przedstawiającego go w postaci Sol. Może ona sugerować, że to sam cesarz wpływał, lub chciał wpływać, na sposób, w jaki go przedstawiano. Por. Th. Pekáry: *Das römische Kaiserbildniss in Staat, Kult und Gesellschaft*. Berlin 1985, s. 82.

⁷⁰ Prawdopodobnie Gallien pozostawał w kręgu kultury greckiej. Między innymi znał Plotyna, spadkobiercę idei klasycznych Platona, zob. Porph. *Vita Plot.* I i 12. Por. E. Manni: *L'impero di Gallieno...*, s. 62–65; A. Alföldi: *Studien zur Geschichte...*, s. 255–258; J. Gagé: *Programme d'„italicité“...*, s. 840–843; L. De Blois: *The Policy...*, s. 145–146; N. Hannestad: *Roman Art and the Imperial Policy*. Aarhus 1986, s. 296–298; W. Schindler: *Römische Kaiser...*, s. 194.

a nie zaborczych. Zwycięskie działania wojenne miały zaowocować nie nowymi podbojami, ale jedynie zabezpieczeniem granic Imperium przed groźnymi sąsiadami i wyeliminowaniem uzurpatorów. Ostatecznym zaś efektem działań cesarskich miała być — jak się wydaje — pokojowa egzystencja państwa rzymskiego. Program Galliena można więc sformułować nie jako dążenie do realizacji *saeculum aureum*, ale *saeculum novum*, w którym nastąpi odrodzenie znękanego kryzysem państwa.

Sądzić można, że postać Augusta była jednym z podstawowych motywów w polityce propagandowej Galliena na rzecz wzmocnienia pozycji imperatora w Cesarstwie Rzymskim. Zmiana charakteru tej polityki po 260 roku zauważalna w rzeźbie portretowej Galliena oraz w emisjach jego medalionów i monet ze szlachetnego kruszcu świadczy, że był to wybór świadomy i nieprzypadkowy. Przy wyborze swojego patrona władca ten uwzględniał realne dokonania Augusta, które można podsumować jako przywrócenie państwu rzymskiemu pomyślności po długim okresie zamętu wywołanego wojnami domowymi. Wyraźne porównania osoby Galliena do osoby pierwszego pryncypsa mogły uwiarygodnić jego możliwości w dziele zaprowadzania pokoju w państwie rzymskim.